

Sygn. akt II Ca 129/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2017 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. K. (1)

przeciwko M. O. i D. O.

o zapłatę kwoty 10.000 zł

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 10 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 407/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych M. O. i D. O. na rzecz powoda R. K. (1) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 129/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Chełmie zasądził od pozwanych D. O. i M. O. na rzecz powoda R. K. (1) solidarnie kwotę 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I) i zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.998,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (II).

Za podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód prowadził działalność gospodarczą pod nazwą K. R. Sklep (...) w C. przy ul. (...). Pozwana M. O. prowadziła w tym samym czasie konkurencyjną działalność gospodarczą pod nazwą O. O., zaś jej pełnomocnikiem, zgodnie z wpisem do Centralnej Ewidencji (...) o Działalności Gospodarczej, był jej syn D. O.. M. O. faktycznie jednak nie angażowała się w prowadzenie działalności gospodarczej, którą w jej imieniu prowadził jej syn.

R. K. (1), który zamierzał zlikwidować swoją działalność gospodarczą, zaproponował D. O. odkupienie wyposażenia sklepów i towaru, na co pozwany wyraził zgodę. Strony uzgodniły, że wyposażenie sklepu zostanie przekazane za wynagrodzeniem wynikającym z remanentu dokonanego na dzień zamknięcia sklepu, zaś powód wystawi faktury do zapłaty. Faktury za towar miały być płatne gotówką.

Powód po dokonaniu remanentu, tytułem rozliczeń za przekazany pozwanej towar, wystawił siedem faktur gotówkowych uwzględniających ceny za towar na łączną kwotę 42.486,98 zł. Były to faktury gotówkowe, z których jedną, na kwotę 6.143,39 zł, powód wystawił w dniu 26 sierpnia 2014 roku z datą płatności dnia 26 sierpnia 2014 roku. Pozostałe faktury na kwoty: 14.549,21 zł, 694,40 zł, 478,90 zł, 91,08 zł, 5.320 zł, 15.210 zł zostały przez powoda wystawione w dniu 27 sierpnia 2014 roku z datami płatności również w dniu 27 sierpnia 2014 roku. Powód i pozwany umówili się na odbiór faktur oraz płatność tytułem rozliczeń na 28 sierpnia 2014 roku. W tym dniu powód oraz D. O. spotkali się w sklepie powoda, gdzie pozwany odebrał od powoda faktury, na których złożył swój podpis akceptując należność. Przystępując do płatności pozwany zorientował się, iż nie dysponuje pełną kwotą i do zapłaty brakuje mu 10.000 zł. Wobec tego uregulował płatność z faktur Vat nr (...) i częściowo należności z tytułu faktury Vat (...) w kwocie 5.210 zł, oraz, w uzgodnieniu z powodem, D. O. sporządził w trakcie spotkania w dniu 28 sierpnia 2014 roku oświadczenie, iż zobowiązuje się do spłacenia brakującej kwoty tytułem rozliczenia faktury Vat (...) w kwocie 10.000 zł do dnia 14 września 2014 roku. Pozwani nie uregulowali jednak tej należności, wobec czego pełnomocnik powoda skierował w dniu 13 kwietnia 2015 roku do pozwanych wezwanie do zapłaty, które ponowił w dniu 30 marca 2015 roku.

Powyższe ustalenia Sąd Rejonowy oparł o dowody z dokumentów, w postaci faktur, wyciągów z CEIDG, oświadczenia pisemnego pozwanego z dnia 28 sierpnia 2014 roku, wezwań do zapłaty, dowodu nadania wezwania, które ostatecznie nie były kwestionowane przez strony. Zaznaczył jednak, iż w odniesieniu do faktury nr (...), pomimo wskazania w niej, iż została w całości opłacona gotówką w dniu 27 sierpnia 2014 roku, należało przyjąć, iż wymieniona faktura została opłacona jedynie w kwocie 5.210 zł.

Sąd podkreślił, że faktura jest jedynie dokumentem prywatnym, nie zaś urzędowym, a zatem nie korzysta z domniemania prawdziwości danych zawartych w jej treści, uregulowanego w art. 244 k.c. Do faktury ma zastosowanie jedynie domniemanie przewidziane w art. 245 k.p.c. Jest ona zatem dowodem tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie danej treści, zawarte w tym dokumencie. Tak więc faktura nie dowodzi treści łączącego strony stosunku prawnego i sąd może samodzielnie lub z uwzględnieniem innych dowodów ustalić treść tego stosunku prawnego, mający znaczenie dla ustalenia istnienia i rozmiaru wierzytelności z niego wynikającej. Istnienie bezpośrednich dowodów, wskazujących na okoliczności istotne dla zastosowania norm prawa materialnego właściwych dla oceny istnienia i wysokości spornej wierzytelności, jak również dowodów przeciwnych, wyłączają możliwość zastosowania domniemania faktycznego.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, taka sytuacja, wyłączająca domniemanie prawdziwości okoliczności wskazanych w fakturze, miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powód przedstawił dowody obalające to domniemanie, w postaci zeznań świadków, własnych zeznań oraz oświadczenia pozwanego z dnia 28 sierpnia 2014 roku, z których wynika fakt nieopłacenia faktury w pełnej wysokości. Sąd Rejonowy, dokonując tej oceny, wskazał na zeznania świadków J. I. i A. P. oraz zeznania powoda. Pomimo konfliktu pomiędzy świadkami oraz pozwanym D. O., zeznania świadków Sąd Rejonowy uznał za wiarogodne, wskazując na ich wzajemną spójność, spójność z zeznaniami powoda oraz z treścią oświadczenia pozwanego z dnia 28 sierpnia 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanych w zakresie, w jakim były one sprzeczne z zeznaniami powoda i świadków, a wskazującym na płatność kwoty 10.000 zł z faktury Vat (...). W szczególności za niewiarygodne uznał twierdzenia, że D. O. pojechał w dniu 28 sierpnia 2014 roku do swojego domu, gdzie uzyskał od M. O. kwotę 15.000 zł, z której następnie w tej dacie zapłacił powodowi kwotę 10.000 zł. Sąd uznał, że zeznaniom pozwanych w tej części przeczą zeznania świadków, pracownic D. O., które oświadczyły, iż pozwany w ich obecności chwalił się, że nie odda powodowi kwoty 10.000 zł. Ponadto Sąd zważył, że powód zaprzeczył, by jeździł z D. O. do domu jego matki po pieniądze oraz zeznał, iż nie wie gdzie mieszka pozwany. Niezależnie od tego Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że zeznania D. O. są sprzeczne z zeznaniami M. O. co do wysokości pożyczonej pozwanemu kwoty. Pozwany mówił bowiem o kwocie 10.000 zł podczas, gdy pozwana zeznała, że dała synowi kwotę 15.000 zł. Końcowo Sąd pierwszej instancji wskazał, że twierdzeniom o zapłaceniu należności w całości przeczy treść oświadczenia z dnia 28 sierpnia 2014 roku, w którym D. O. zobowiązał się do spłaty zadłużenia w terminie do dnia 14 września

2014 roku w kwocie 10.000 zł z tytułu faktury Vat wystawionej w dniu 27 sierpnia 2014 roku. Zdaniem Sądu, nie znajduje logicznego uzasadnienia fakt, iż pozwany, będąc osobą znajdującą się na rozliczeniach, reprezentujący M. O. w czynnościach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, w dniu 28 sierpnia 2014 roku wystawia oświadczenie, w którym zobowiązuje się wobec powoda do spłaty kwoty 10.000 zł w terminie do dnia 14 września 2014 roku, po czym, jak wynika to z jego zeznań, w tym samym dniu dokonuje płatności nie odbierając tego oświadczenia, nie pisząc na nim wzmianki o zapłacie tej kwoty, czy też nie odbierając jakiegokolwiek dowodu zapłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, że zeznania pozwanego są niewiarygodne także z tego względu, iż są niespójne z jego uprzednimi wyjaśnieniami. Pozwany na rozprawie w dniu 6 czerwca 2016 roku wyjaśniał bowiem, że podpisywał odbiór faktury w dniu 27 sierpnia 2016 roku, natomiast oświadczenie sporządził przed dniem wystawienia faktury, a numer faktury w oświadczeniu został mu podyktowany. W sprzeciwie od nakazu zapłaty podał natomiast, że żadnego oświadczenia nie podpisywał. Na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 roku zeznawał odmiennie i wskazał, iż oświadczenie zostało podpisane przez niego po tym, jak wystawione zostały faktury. Wskazał przy tym, że tego samego dnia, po tym jak udał się do swojej matki, odebrał od niej kwotę 15.000 zł i zapłacił powodowi kwotę 10.000 zł.

Te sprzeczności w wyjaśnieniach i zeznaniach pozwanego w zestawieniu z zeznaniami powoda i świadków oraz przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania pozwoliły Sądowi Rejonowemu na konstatację, iż nie doszło do zapłaty kwoty 10.000 zł tak przez pozwanego jak i pozwaną.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo winno być uwzględnione.

Odpowiedzialność pozwanych z tytułu nie uregulowania należności z faktury Vat (...) na kwotę 10.000 zł, Sąd uznał za solidarną. Wskazał, że pozwaną M. O. łączyła z powodem, zawarta ustnie przez jej pełnomocnika D. O., umowa sprzedaży, unormowana w art. 535 k.c. Odpowiedzialność pozwanego D. O. wynika natomiast z faktu, iż w dniu 28 sierpnia 2014 roku przystąpił on do długu M. O. w zakresie 10.000 zł, na podstawie ustnej umowy z powodem. W tym zakresie Sąd Rejonowy odwołał się do treści art. 519 k.c., który reguluje kwestię przejęcia długu i wskazał, że umowa przejęcia długu powinna zawierać w swej treści wyraźne zwolnienie dotychczasowego dłużnika z długu, a nie tylko per facta concludentia. Wskazał, że jeśli istnieją wątpliwości co do zwolnienia, przyjmuje się, że należałoby traktować nowego dłużnika za dłużnika solidarnego, co powodowałoby przystąpienie do długu, a nie jego przejęcie, a nowy dłużnik odpowiadałby obok dotychczasowego. W ocenie Sądu Rejonowego takie przystąpienie do długu miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Sąd podkreślił, że powód nie zwolnił pozwanej M. O. z długu, zaś pozwany D. O. podpisując oświadczenie z dnia 28 sierpnia 2014 roku działał w we własnym imieniu, nie zaś w imieniu pozwanej M. O.. W ustnej umowie zawartej z powodem pozwany oświadczył, iż dopłaci do nieuregulowanej całościowo faktury kwotę 10.000 zł, do uiszczenia której zobowiązana była pozwana M. O., jako prowadząca działalność gospodarczą i nabywająca od powoda wyposażenie sklepu. Pozwany w dniu 28 sierpnia 2014 roku podpisał oświadczenie, w którym zobowiązał się w swoim imieniu do uiszczenia kwoty 10.000 zł z tytułu (...) faktury do dnia 14 września 2014 roku na rzecz R. K. (1). Składając to oświadczenie pozwany przystąpił zatem do długu M. O..

Sąd pierwszej instancji odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i wskazał, że umowne przystąpienie do długu może mieć postać zarówno umowy między osobą trzecią a wierzycielem, jak i między osobą trzecią a dłużnikiem. Nie wymaga przy tym formy szczególnej ani też zgody - w pierwszym wypadku dłużnika, a w drugim wierzyciela. Elementami tej umowy są: oświadczenie woli przystępującego oraz przyjęcie tego oświadczenia przez wierzyciela. W realiach niniejszej sprawy pozwany D. O. złożył oświadczenie woli wierzycielowi R. K. (2) i w ten sposób umowa pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem została zawarta. Skutkiem zaś tzw. kumulatywnego przystąpienia do długu jest pojawienie się dodatkowego dłużnika ponoszącego solidarną odpowiedzialność wraz z dłużnikiem głównym wobec wierzyciela. Kumulatywne, umowne przystąpienie do długu spełnia cechy konstrukcyjne umowy na rzecz osoby trzeciej: przystępujący do długu zobowiązuje się względem pierwotnego dłużnika do spełnienia świadczenia na rzecz jego wierzyciela (tj. osoby trzeciej) i - w braku odmiennego postanowienia umowy - wierzyciel ten może żądać bezpośrednio od przystępującego do długu spełnienia zastrzeżonego świadczenia. W konsekwencji, wierzyciel zyskuje kolejnego dłużnika solidarnego, od którego może - stosownie według własnego wyboru - żądać spełnienia

całości lub części świadczenia, jak również może żądać spełnienia świadczenia od dłużnika pierwotnego. Stosunek zobowiązaniowy pomiędzy wierzycielem a pierwotnym dłużnikiem pozostaje (dla wierzyciela) niezmieniony i nadal może on żądać spełnienia świadczenia od tego dłużnika.

Sąd ponownie poddał ocenie zeznania pozwanych o zapłacie dochodzonej kwoty i dodatkowo wskazał, że twierdzenia M. O., jakoby przekazała swemu synowi w dniu 28 sierpnia 2015 roku kwotę 15.000 zł, nie zostały udowodnione. Podkreślił, że pozwana, która utrzymywała, że posiada dokument przekazania synowi tych pieniędzy oraz, że obecni przy przekazaniu byli jej mąż i córka, nie przedstawiła tego dokumentu, ani też nie wniosła o przesłuchanie wymienionych osób w charakterze świadków. Niezależnie od tego Sąd zważył, że nawet gdyby tak było, że pozwana istotnie przekazała synowi kwotę 15.000 zł, to i tak okoliczność ta nie dowodzi, iż z kwoty tej D. O. zapłacił powodowi 10.000 zł na poczet niezapłaconej spornej faktury.

Sąd ponownie wskazał na treść oświadczenia pisemnego pozwanego sporządzonego 28 sierpnia 2014 roku oraz na wynikającą z zeznań świadków okoliczność, że D. O. chwalił się tym, że nie zwróci powodowi kwoty 10.000 zł. Powtórnie podkreślił, że pozwany reprezentując matkę w stosunkach gospodarczych, będąc w rzeczywistości faktycznym motorem działalności w postaci sklepu spożywczego, a zatem będąc zaopatrzonym w fachową wiedzę, podpisując oświadczenie o zapłacie kwoty 10.000 zł z odroczonym terminem płatności winien po faktycznej zapłacie tej kwoty, jeśli istotnie miałyby to miejsce, odebrać to oświadczenie, lub sporządzić dokument potwierdzający zapłatę tej kwoty. Pozwany tego nie uczynił, przy czym nie był w stanie uzasadnić dlaczego nie zażądał zwrotu oświadczenia, czy też potwierdzenia przez powoda na treści oświadczenia, czy innym dokumentem poza fakturą wystawioną w dacie 27 sierpnia 2014 roku, a zatem przed dniem podpisania oświadczenia, iż kwotę 10.000 zł faktycznie zapłacił w dniu 28 sierpnia 2014 roku.

Mając zatem na uwadze fakt, iż każde z pozwanych jest zobowiązane solidarnie do zwrotu powodowi kwoty 10.000 zł, Sąd Rejonowy zasądził wskazaną kwotę od pozwanych na rzecz powoda solidarnie. Sąd wskazał jednocześnie, że odsetki za opóźnienie od powyższej kwoty zasądził zgodnie z żądaniem powoda od dnia 15 września 2014 roku, to jest od następnego dnia pod datę wskazanej w oświadczeniu o przystąpieniu do dług, jako data ostatecznej spłaty należności.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnione zostało przepisami art. 98 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucili:

1/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a także błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, że kwota 10.000 zł z faktury VAT (...) nie została powodowi zapłacona mimo, że faktura VAT (...) została wystawiona z adnotacją płatność gotówką, zapłacono 15.210 zł, tj. w całości, co potwierdzone zostało dodatkowo podpisami D. O. i R. K. (1),

2/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego i uznanie, że doszło do obalenia domniemania prawdziwości oświadczeń D. O. i R. K. (1) zawartych na fakturze VAT (...), że faktura ta została zapłacona w całości gotówką na kwotę 15.210 zł, tj. w całości,

3/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i uznanie zeznań pozwanego D. O. za niewiarygodne w sytuacji, gdy korelują one z treścią faktury VAT (...) w zakresie dokonania zapłaty za całą należność wskazana na tej fakturze, tj. w zakresie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty 10.000 zł,

4/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadków i uznanie zeznań J. I. i A. P. za wiarygodne podczas, gdy z treści zeznań tych świadków wynika, że J. I. posiadała wiedzę o okolicznościach rozliczeń między stronami ze słyszenia od A. P., zaś A. P. przedstawiła okoliczność braku zapłaty powodowi za fakturę VAT (...) nie będąc obecną przy rozliczeniach stron,

5/ naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zeznań świadków i uznanie za wiarygodne zeznań J. I. i A. P. podczas, gdy z zeznań tych świadków wynika, że mają one wrogie nastawienie do pozwanych, w szczególności D. O., i są z nimi skonfliktowane i w sposób niebudzący wątpliwości zainteresowane były stronniczym przedstawieniem faktów w sposób niekorzystny dla pozwanych.

W odpowiedzi na apelację, powód reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście nieuzasadnionej oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za własne i czyniąc je integralną częścią poniższych rozważań. W świetle tych ustaleń, Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż strona powodowa wykazała zasadność żądania pozwu, w szczególności przedstawiła dowody wystarczające do przyjęcia, że na pozwanych ciążył obowiązek zapłaty na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem.

Przechodząc do oceny argumentów apelujących należy w pierwszej kolejności wskazać, że nieprawidłowa lub niewszechstronna ocena dowodów stanowi o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., nie zaś art. 328 § 2 k.p.c. Podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. został zatem skonstruowany nieprawidłowo

Dyspozycja art. 328 § 2 k.p.c. wskazuje na elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku. Naruszenie wskazanego przepisu, może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera braki tak istotne, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу prowadzącego do wydania orzeczenia i tym samym kontrola instancyjna wyroku jest niemożliwa.

Tego rodzaju uchybień w odniesieniu do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego skarżący nie powołuje. Natomiast w płaszczyźnie art. 328 § 2 k.p.c. nie leży prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11), do podważenia której zdaje się zmierzać apelujący poprzez powiązanie wskazanego przepisu z art. 233 § 1 k.p.c.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do oceny tego, czy pomimo wystawienia przez powoda faktury numer (...) na kwotę 15.210 zł z adnotacją o jej zapłaceniu w całości i podpisaniu jej przez powoda i pozwanego D. O., faktycznie została ona opłacona jedynie co do kwoty 5.210 zł. Przy przyjęciu, że faktura została zapłacona w całości, roszczenie powoda z tytułu zapłaty byłoby zaspokojone, co skutkowałoby oddaleniem powództwa.

Nie ulega wątpliwości, że faktura jest dowodem prywatnym, z którym przepis art. 245 k.p.c. wiąże wrzucalne domniemanie autentyczności (inaczej prawdziwości), tj. domniemanie, że dokument pochodzi od jego wystawcy, a zatem jest autentyczny. Nie jest on więc podrobiony ani przerobiony. Ponadto dokument prywatny korzysta z domniemania, że oświadczenie w nim zawarte pochodzi od osoby, która dokument podpisała. Innymi słowy, dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W żadnym jednak razie dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się też na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Dokument

prywatny nie jest uznawany za dowód rzeczywistego stanu rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2015 r., VI ACa 1031/14, por. też komentarz T. Erecińskiego do art. 245 k.p.c., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze., pod red. T. Erecińskiego, WK 2016).

W świetle powyższego należy uznać, że podniesiony przez pozwanych w pkt 2 apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. również został skonstruowany nieprawidłowo. Nie można bowiem mówić o obaleniu bądź nie obaleniu domniemania prawdziwości oświadczeń D. O. i R. K. (1) zawartych na fakturze VAT (...), skoro wymieniona faktura, jako dokument prywatny, nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą zawartego w nim oświadczenia stron, które podpisały dokument. Prawdziwość oświadczenia o zapłacie całości ceny wskazanej w fakturze podlegała dowodzeniu na zasadach ogólnych.

Na podstawie dyspozycji art. 245 k.p.c. należało wobec tego uznać, że powód podpisując fakturę numer (...) złożył oświadczenie, z którego wynikało, że pozwany zapłacił mu kwotę, która została w tym dokumencie wskazana, czyli sumę 15.210 zł. W tych okolicznościach na powodzie, z mocy art. 6 k.c., spoczął ciężar udowodnienia, że pozwani nadal winni są powodowi część kwoty wynikającej z tej faktury.

Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że strona powodowa sprostowała obowiązkowi dowodzenia w tym zakresie przyjmując, że za potwierdzeniem tezy, iż faktura numer (...) została opłacona jedynie w zakresie kwoty 5.210 zł świadczą zeznania powoda, oświadczenie pozwanego z 28 sierpnia 2014 roku oraz zeznania świadków J. I. i A. P..

Z treści podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że skarżący podważa przede wszystkim ocenę zeznań złożonych przez pozwanego oraz świadków J. I. i A. P.. Podstawę do zdyskredytowania zeznań świadków apelujący upatruje w konflikcie, w jakim pozostaje z J. I. i A. P..

Podkreślenia wymaga, że powyższa okoliczność została dostrzeżona przez Sąd I instancji, który oceniając zgromadzone w sprawie dowody uznał, że pomimo konfliktu między świadkami a pozwanym D. O., zeznania świadków są wiarygodne w kontekście ich wzajemnej spójności, a także spójności z zeznaniami powoda oraz w związku z pokrywaniem się treści zeznań z treścią oświadczenia pozwanego z 28 sierpnia 2014 roku.

Uzupełniając argumentację Sadu Rejonowego należy wskazać, że ocena zeznań świadków nie może ograniczać się do rodzaju stosunków łączących świadka ze stroną. Powinna opierać się na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy i na dokonaniu prawidłowego wyboru, po rozważeniu wynikłych sprzeczności, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02).

Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji dokonał trafnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również słuszny wniosek jurydyczny, prowadzący do uwzględnienia powództwa.

Jak wynika z akt sprawy, na poparcie swojego stanowiska co do przebiegu zdarzenia, powód przedstawił własne zeznania i zeznania świadków. Kluczowe w tym kontekście pozostają zwłaszcza zeznania A. P. ekspedientki sklepu, należącego do powoda, a następnie do pozwanego. Podnoszony w apelacji zarzut, że świadek nie była obecna przy rozliczeniach między stronami, nie może odnieść zamierzonego skutku, jakim jest podważenie wiarygodności świadka. Wskazać należy, iż A. P. w żadnym miejscu swoich zeznań nie twierdziła, iż była obecna przy rozliczeniach między stronami. Wskazała jedynie, że uczestniczyła do końca w remanencie przeprowadzonym w sklepie powoda, w trakcie którego były wystawiane faktury oraz, że o braku dopłaty kwoty 10.000 zł dowiedziała się bezpośrednio od pozwanego D. O., który mówił jej, że nie odda powodowi 10.000 zł, bo to i tak nie pomoże powodowi w długach. Zeznała nadto, że zachowanie pracodawcy było przedmiotem rozmów między pozostałymi pracownikami, które cyt.: „śmiały się z tego, że szef jest nieuczciwy i się tym chwali” oraz dodała, że rozmowy te przebiegały jesienią (k. 174v). Okoliczności wskazywane przez świadka A. P. znajdują potwierdzenie w zeznaniach J. I., która informacje o rozliczeniach finansowych między stronami również czerpała od koleżanek pracujących z nią razem w sklepie pozwanego. Niezależnie od tego, J. I. w bezpośrednim kontakcie z pozwanym uzyskała potwierdzenie, że strony mają

między sobą nieuregulowaną należność, gdy we wrześniu 2014 roku otrzymała od D. O. polecenie, aby nie wpuszczać R. K. (1) do sklepu z powodu nierozliczonych pieniędzy.

Zestawienie wzajemnie zgodnych zeznań wymienionych świadków z korespondującymi z nimi zeznaniami powoda i oświadczeniem pisemnym pozwanego, sporządzonym 28 sierpnia 2014 roku z jednej strony, z niekonsekwentnymi oświadczeniami i zeznaniami pozwanego z drugiej strony, prowadzi do jednego logicznego wniosku, iż zgodne z prawdą są dowody przedstawione przez stronę powodową. Tym samym materiał dowodowy uczyniony przez Sąd Rejonowy podstawą rozstrzygnięcia, oceniany w ramach wyznaczonych przez art. 233 § 1 k.p.c., dawał podstawy do wyciągnięcia takich wniosków, jakie wyciągnął Sąd I instancji.

W świetle powyższego za chybiony trzeba uznać podniesiony w apelacji zarzut błędnej oceny zeznań pozwanego D. O..

Zgodzić się wypada ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż zeznania pozwanego są niewiarygodne. Niezależnie od wymowy pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, o czym była mowa wyżej, należy podkreślić, że także zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, iż nie sposób uznać pozwanego D. O. za osobę wiarygodną. Przeciwno jego wiarygodności przemawia jego zachowanie w niniejszym procesie, a mianowicie to, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 11 maja 2015 roku twierdził, że nie składał powodowi żadnego oświadczenia i nie zobowiązał się wobec powoda do uiszczenia należności z faktury VAT nr (...), następnie zaś, na oświadczeniu z dnia 28 sierpnia 2014 roku opierał tezę o spełnieniu świadczenia i nie potrafił uzasadnić dlaczego nie żądał zwrotu oświadczenia, czy choćby uiszczenia na nim adnotacji o spłacie długu. Podobnie, najpierw twierdził, że oświadczenie przez niego spisane, zostało sporządzone zanim wystawiono fakturę numer (...) z 27 sierpnia 2014 roku (wyjaśnienia pozwanego k. 116v-117), po czym stwierdził, że 28 sierpnia 2014 roku przyjechał rozliczyć się z powodem i wówczas faktury były na stole, zabrakło mu 10.000 zł, wobec czego napisał oświadczenie (zeznania pozwanego k. 179).

W nawiązaniu do tego ostatniego faktu należy stwierdzić, że prawidłowe jest ustalenie poczynione przez Sąd Rejonowy, sprowadzające się do przyjęcia, że najpierw w dniu 27 sierpnia 2017 roku, na zakończenie remanentu, została wystawiona faktura (...), a dopiero następnego dnia przy rozliczeniach między powodem a pozwanym, pozwany sporządził oświadczenie pisemne, w którym zobowiązał się do zapłaty brakującej kwoty 10.000 zł. Ustalenie to koresponduje z treścią wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym z końcowymi zeznaniami pozwanego, który ten fakt przyznał. Całokształt zgromadzonych dowodów pozwalał zatem na przyjęcie, że faktura, mimo jej podpisania przez powoda i pozwanego łącznie z oświadczeniem o zapłacie ceny, nie spełnia w istocie funkcji pokwitowania zapłaty całej sumy dłużnej w niej wskazanej.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu Okręgowego prowadzą do wniosku, że podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego były bezpodstawne i w zasadzie ograniczały się do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji. To zaś, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego nie oznacza naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanych na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadnioną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zawarte w pkt II wyroku uzasadnia dyspozycja przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Apelacja pozwanych została oddalona w całości, a zatem winni oni ponieść koszty postępowania odwoławczego zgodnie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda, obliczone stosownie do § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) w brzmieniu nadanym Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku poz. 1667).